

Lipali, 96 (feat. Afront)

był nikim szczególnym jak kraj w którym żył
był biały / żółty / Żydem / Indianinem pół krwi
robił studia / kradł / pracował / żył na koszt państwa
nie był stąd / znał wszystkich
miał fart / nie miał farta
był sam / razem z kumplem
miał plan / wpadł w furie / chciał krwi / zabić kurwę
chciał żyć / wolał umrzeć

kupił / dostał / miał broń schowaną pod ręką
my wiemy doskonale czemu rozpętał piekło

strzał, padł strzał
zaległa cisza
nikt się nie spodziewał ale nikt też
nie spytał czemu

strzał, padł strzał
ruszyła akcja
a nasza stacja była tam pierwsza
to nagrać

kochał / dręczył zwierzęta
mieszkał na farmie / w mieście
bił w pysk / kochał ją
byli źli / był dobrym mężem
abstynent / co za dużo chlał
czysty / narkoman
wziął granat / 9-tkę / shotguna / półautomat
wiedział to wiele razy na filmie / na wojnie / w sieci
dobrze pisał / ledwie czytał / wybitny uczeń / kretyn

byłby nikim szczególnym
jak wszyscy oni
połączyła ich jedyna miłość
miłość do broni

96

daję Ci pewność, daję Ci moc
by wyjść na zewnątrz wyładować złość
chodź! nie musisz na niczym znać się
jeśli tylko masz mnie - zawsze masz racje

wiem jak poradzić sobie z bólem, zamiast mu ulec
pozwól by w twym imieniu przemówiły kule
taką już mam naturę od narodzin aż do teraz
przez co po dziś nieraz wykorzystują mnie w złych celach

odbieram życie po życiu
przekazują mnie z rąk do rąk
chrom trzymany w ukryciu

kiedy coś powiem
jestem
stalowym gromem
każdym słowem
jednym gestem
pluję ołowiem

prochu zapach zapał ostudzi
złap kałacha i na zapas uzi
to ludzie zabijają ludzi

gdy masz już dość
daję Ci moc
by ktoś
opuścił ziemski padół
tylko przeładuj

96